

KLIMATY

ŚW. ANNY

Nr 308 / 1 lutego 2015 ISSN 2080-0010
IV Niedziela Zwykła



LITURGIA SŁOWA

PIERWSZE CZYTANIE

Pwt 18, 15–20

Mojżesz tak przemówił do ludu: „Pan, Bóg twój, wzbudzi ci proroka spośród braci twoich, podobnego do mnie. Jego będziesz słuchał. Właśnie o to prosicie Pana, Boga swego, na Horebie, w dniu zgromadzenia: «Niech więcej nie słucham głosu Pana, Boga mojego, i niech już nie widzę tego wielkiego ognia, abym nie umarł». I odrzekł mi Pan: «Dobrze powiedzieli. Wzbudzę im proroka spośród ich braci, takiego jak ty, i włożę w jego usta moje słowa, będzie im mówił wszystko, co rozkażę. Jeśli ktoś nie będzie chciał słuchać moich słów, które on wypowie w moim imieniu, Ja od niego zażadam zdania sprawy. Lecz jeśli który prorok odważy się mówić w moim imieniu to, czego mu nie rozkazałem, albo wystąpi w imieniu bogów obcych – taki prorok musi ponieść śmierć»”.

Oto słowo Boże

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 95, 1–2.6–9

Słyszając głos Pana, serc nie zatwardzajcie

Przyjdźcie, radośnie śpiewajmy Panu, wznosmy okrzyki ku chwale Opoki naszego zbawienia.

Stańmy przed obliczem Jego z uwielbieniem, radośnie śpiewajmy Mu pieśni.

Przyjdźcie, uwielbiamy Go padając na twarze, zegnijmy kolana przed Panem, który nas stworzył. Albowiem On jest naszym Bogiem, a my ludem Jego pastwiska i owcami w Jego rękę.

Obyście dzisiaj usłyszeli głos Jego:

„Niech nie twardnieją wasze serca jak w Meriba, jak na pustyni w dniu Massa, gdzie Mnie kusili wasi ojcowie, doświadczali Mnie, choć widzieli moje dzieła”.

DRUGIE CZYTANIE

1 Kor 7, 32–35

Chciałbym, żebyście byli wolni od utrapień. Człowiek bezzenny troszczy się o sprawy Pana, o to, jak by się przypodobać Panu. Ten zaś, kto wstąpił w związek małżeński, zabiega o sprawy świata, o to, jak by się przypodobać żonie. I doznaje rozterki. Podobnie i kobieta: niezamężna i dziewica troszczy się o sprawy Pana, o to, by była święta i ciałem i duchem. Ta zaś, która wyszła za mąż, zabiega o sprawy świata, o to, jak by się przypodobać mężowi. Mówię to dla waszego pożytku, nie zaś, by zastawiać na was pułapkę; po to, byście godnie i z upodobaniem trwali przy Panu.

Oto słowo Boże



ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

Mt 4, 16

Lud, który siedział w ciemności, ujrzał światło wielkie, i mieszkańcom cienistej krainy śmierci wzeszło światło.

EWANGELIA

Mk 1, 21–28

W mieście Kafarnaum Jezus w szabat wszedł do synagogi i nauczał. Zdumiewali się Jego nauką: uczył ich bowiem jak ten, który ma władzę, a nie jak uczeni w Piśmie. Był właśnie w synagodze człowiek opętany przez ducha nieczystego. Zaczął on wołać: „Czego chcesz od nas, Jezusie Nazarejczyku? Przyszedłeś nas zgubić. Wiem, kto jesteś: Święty Boży”. Lecz Jezus rozkazał mu surowo: „Milcz i wyjdź z niego”. Wtedy duch nieczysty zaczął go targać i z głośnym krzykiem wyszedł z niego. A wszyscy się zdumiali, tak że jeden drugiego pytał: „Co to jest? Nowa jakaś nauka z mocą. Nawet duchom nieczystym rozkazuje i są Mu posłuszne”. I wnet rozeszła się wieść o Nim wszędzie po całej okolicznej krainie galilejskiej.

Oto słowo Pańskie

KOMENTARZ

Potok słów zalewa nas codziennie. W natłoku informacji, apeli, zaproszeń, czy porad, wielu ludzi nie potrafi rozpoznać tych, które są rzeczywiście ważne. W tej wielości, również słowo Boże może być traktowane jako jeden z komunikatów, niekoniecznie najistotniejszy.

Tymczasem istnieje poważna różnica między słowem wypowiedzianym przez ludzi, a słowem Bożym. To pierwsze zazwyczaj jest komunikatem, informacją. Słowo Boże, poza treścią, ma również moc sprawczą. Przez Swoje słowo Bóg stworzył świat. Wypowiedział się i w pełni objawił przez Słowo Wcielone – Swojego Syna. Jezus mocą swojego słowa wyrzucał zle duchy i uzdrowiał. Na Jego wezwania ludzie pozostawiali swoje dotychczasowe obowiązki i zostawiali uczniami. Jego nauka owocowała skruchą i nawróceniem publicznych grzeszników. Jednak nie zawsze ludzie doświadczali mocy słowa Jezusa. Wśród mieszkańców Nazaretu, pomimo podziwu dla Niego, nie uczynił żadnego znaku z powodu ich niewiary.

Bóg ciągle mówi do człowieka. Także dzisiaj można doświadczyć Jego mocy. Potrzebna jest jednak wiara, aby usłyszeć słowo przynosiło w nas owoce. Jeżeli zaufamy nauce Jezusa doświadczymy Jego działania i Jego słowo poprowadzi nas do Zbawienia. Jeżeli nie przyjmujemy Jego słowa, będzie ono naszym sędzią.

ks. Marcin Loretz

Z pamiętnika
katolika ...



NIEBIESKIE OGRODY ŚWIĘTEJ DOROTY

Nieodmiennie fascynuje mnie to w jak zaskakujących i nieoczekiwanych sytuacjach splywa niekiedy na człowieka inspiracja, wykrzesana zostaje iskra, która podsycona dociekliwością, owocuje ognistymi odkryciami. Tak było ze mną i ze świętą Dorotą.

Iskra została wykrzesana, gdy moja serdeczna przyjaciółka była w ciąży. Dzięki postępowi technologicznemu dość wcześnie dowiedziała się, że na świat przyjdzie dziewczynka. Wówczas zaczął się problem z wyborem imienia. Wraz z mężem rozmyślali, dumali, kombinowali, rozważali, dopasowywali i nic. Bałam się, że ich córeczka zdąży się urodzić, nim coś wymyślą. Radzili, radzili, w końcu uradzili. Wybrali trzy imiona i postanowili ostateczną decyzję podjąć już po zobaczeniu małej. Jak się słusznie domyślacie jednym z owych „szczęśliwców” było imię Dorota. Po zakończonej rozmowie z przyjaciółką, w czasie której usłyszałam radosną imienną nowinę, usiadłam w fotelu i zaczęłam się zastanawiać nad patronkami poszczególnych propozycji. Wówczas ku bezbrzeżnemu zdziwieniu własnemu zdałam sobie sprawę, że absolutnie nie mam pojęcia kim była święta Dorota, ani czy w ogóle była taka święta. Zdziwienie moje wynikało z faktu, iż jest to imię niezwykle popularne! Zresztą nawet gdyby nie było wokół mnie osób je noszących, to od przedszkola śpiewałam piosenki o Dorotce, czytałam wierszyki o Dorotce, później oglądałam niezapomniany film z Judy Garland w roli Dorotki oczywiście. Mimo to jakoś nigdy nie przyszło mi do głowy zastanowić się nad opiekunką osób noszących to imię. Postanowiłam czym prędzej nadrobić zaległości i dowiedzieć się czegoś więcej na ten temat.

Martyrologium Romanum, czyli swoisty spis powszechny wszystkich świętych, błogosławionych i męczenników, świętej Dorocie poświęca niewiele miejsca. Mówi o jej pochodzeniu, katuszach i śmierci. W miarę czasu, jakby mimochodem, wspomina, że *Na widok jej męczeństwa nawrócił się młody mówca imieniem Teofil.*

Prawdę powiedziawszy właśnie to ostatnie zdanie zachęciło mnie do dalszych poszukiwań. Było warto. Odkryłam bowiem, że wokół męczeńskiej śmierci świętej Doroty przez wieki narosło wiele legend. Moja ulubiona głosi, że święta Dorota, panienska z dobrego domu, świetnie wykształcona, córka rzymskiego senatora, nawróciła się w dość niefortunnym z ludzkiego punktu widzenia czasie, czyli w okresie prześladowań chrześcijan, którym z lubością oddawał się cesarz Dioklecjan. Dorota, nie dość, że sama nie zaparła się wiary, to jeszcze umocniła w wytrwaniu w wierności Chrystusowi późniejszą św. Krystynę i jej siostrę św. Kalistę.



Według legendy Dorota szła na mękę z wyjątkowym entuzjazmem. W jednym miejscu znalazłam sformułowanie, że wręcz jej się spieszyło. Właśnie ten pośpiech skazanej rozbawił Teofila, młodego, rzymskiego adwokata, z wypiekami na twarzy śledzącego kolejne procesy chrześcijan. Później pomiędzy Dorotą, a Teofilem miała się odbyć następująca wymiana zdań.

- Czemu ci tak spieszo na śmierć? – zapytał drwiąco Teofil.
- Bowiem idę do niebieskich ogrodów – odpowiedziała Dorota i jeszcze przyspieszyła kroku.
- Gdybyś mi z twoich ogrodów niebieskich podarowała owoce i kwiaty, to uwierzyłbym – krzyknął za nią rozbawiony do granic możliwości Teofil.

W momencie śmierci Doroty przy boku Teofila pojawiło się cudnej urody dziecko z koszem pełnym dorodnych jabłek i wyjątkowo pięknych róż. Teofil rzecz jasna nawrócił się momentalnie. Wkrótce potem sam został ścięty za wyznawanie wiary w Jezusa Chrystusa.

Piękna legenda, nieprawdaż? Szkoda byłoby jej nie poznać. Dodatkowo dowiedziałam się, że święta Dorota należy do ulubionych świętych malarzy. Kiedy zobaczycie na obrazie kobietę z koszem, w którym znajdują się trzy jabłka i trzy róże, bądźcie pewni, że to właśnie ona.

Z racji owych roślinnych konotacji święta Dorota jest patronką ogrodników i botaników. Tu sprawa wydaje się dość oczywista. Zaskoczeniem dla mnie był jednak fakt, że jest także patronką... górników i młodych małżeństw. Imponujące spektrum „kompetencji wstawienniczych”.

Pomyślałam wówczas jak wiele par mogłoby lepiej przeżyć okres „docierania się”, gdyby wiedzieli jak niezwykle święta wstawia się za nimi i gdyby potrafili ukłęknać razem w trudnych momentach i prosić Boga o łaski potrzebne ich raczkującemu małżeństwu, za jej wstawiennictwem.

Idąc dalej tym tropem pomyślałam, że wciąż tak mało wiem o świętych. Oczywiście tych kilkunastu najpopularniejszych znamy dobrze, bo chyba nie ma osoby, która nie ma jakichś skojarzeń ze świętym Franciszkiem, Stanisławem, Dominikiem, Barbarą, Maksymilianem czy Anną. Z biografii patronów tych od chrztu i tych dobrowolnie obranych, najczęściej jesteśmy gruntownie przepytывani podczas przygotowań do przyjęcia sakramentu bierzmowania. Ale historia Kościoła, historia działania Boga w dziejach ludzi ma nam do zaoferowania dużo, dużo więcej. Zachęcam Was wszystkich do poczytania biografii świętych. A nuż znajdziecie przy okazji takiej lektury współzyciela i orędownika za jakąś trudną sprawą, która obecnie spędza Wam sen z powiek?

Ps. Wspomnienie liturgiczne świętej Doroty przypada w tym tygodniu, szóstego lutego. Wszystkim noszącym to imię pragnę przede wszystkim pogratulować wspaniałych rodziców, którzy imię to wybrali obdarzając swoje dzieci TAKĄ patronką.

Tekst: **Maria Paszyńska**

NIEDZIELNA DOBRANOCKA

czyli
Ewangelia
dla najmłodszych



KĄCIK DLA DZIECI

Miasto Kafarnaum było położone niemal nad samym brzegiem Jeziora Tyberiadzkiego. Jego mieszkańcy zasypiali kołysani szumem fal, budzili się zaś od krzyku ptaków, usiłujących z migoczącej wody wyłowić sobie śniadanie. W zachodniej części miasta była przystań rybacka, skąd każdego ranka większość mężczyzn wypływała w jezioro na połów, mający zapewnić byt ich rodzinom. Przez środek osady przechodził ważny szlak handlowy, którym dniem i nocą podróżowali kupcy, wioząc rozmaite towary z Galilei do Damaszku, bądź w odwrotnym kierunku.

Pan Jezus lubił odwiedzać to spokojne miasto zamieszkiwane przez skromnych, pracowitych ludzi. Pewnego dnia przebywał w Kafarnaum w czasie szabatu, czyli żydowskiego dnia świętego – soboty. Zgodnie z nakazami prawa poszedł do synagogi, aby się modlić i tym sposobem najpełniej świętować dzień święty. Stał przy mównicy, nazywanej przez Żydów bimą i zaczął objaśniać zgromadzonym w świątyni ludziom znaczenie słów Pisma Świętego. Słuchali go w zupełnym milczeniu, choć w głębi serca każdy z nich zadawał sobie różne pytania. Jedni zastanawiali się jak to możliwe, że ten młody człowiek, syn cieśli, tak doskonale rozumie pisma? Inni dziwili się, kto mu dał prawo przemawiania do nich w taki sposób, jakby był władcą, a nie tylko uczyonym? Nikt jednak nie odważył się mu przerwać. W świątyni słysząc było tylko czysty, jasny, donośny głos Jezusa i szum fal Jeziora Tyberiadzkiego.

Nagle ową kojącą atmosferę zburzyło wycie podobne do tego, którym wyją wilki nocami w górach. Dźwięk narastał i zdawał się być coraz bardziej rozpaczliwy. Ludzie rozglądali się wokół szukając źródła owych przerażających odgłosów. Wreszcie na środek sali wytoczył się mężczyzna, a raczej ktoś kto kiedyś z pewnością nim był. Włosy miał posklejane w długie strąki, oczy wyblakłe, nie wyrażające żadnych emocji, ręce chude i tak brudne, jakby od tygodni nie zetknęły się z wodą. Mężczyźni zgromadzeni w świątyni natychmiast go rozpoznali.

– To ten opętany przez nieczystego ducha. To on. To on – szeptali między sobą.

Opętany stanął naprzeciw Jezusa i ryknął głosem, od którego zjeżyły się włosy na karkach wszystkich wiernych. Ten i ów zaczął drzeć ze strachu.

– Czego chcesz od nas Jezusie Nazarejczyku? Przyszedłeś nas zgubić. Wiem, kto jesteś Święty Boży!

Siedzący w pobliżu bimy cofnęli się natychmiast. Widząc, że opętany skupił swą uwagę na Jezusie, chcieli niepostrzeżenie uciec z centrum wydarzeń. Pan Jezus jednak stał nieporuszony dłuższą chwilę, w milczeniu patrząc opętanemu prosto w oczy. Po czym tym samym świetlistym głosem, którym nauczał rzekł:

– Milcz i wyjdź z niego.

Wówczas z opętanym zaczęły się dziać tak straszne rzeczy, że wszyscy w świątyni zamknęli oczy i bali się je otworzyć dopóki wycia i wrzaski, towarzyszące odejściu złego ducha nie ustały. Dlatego jedynie

Pan Jezus widział jak w oczach opętanego znów pojawia się błysk człowieczeństwa.

Tego dnia w drodze do domów mężczyźni długo rozmawiali ze sobą o tych niecodziennych wydarzeniach. Zastanawiali się kim jest ten człowiek, co to jest ta nowa nauka, która posiada taką moc, że nawet duchom nieczystym rozkazuje, a one są jej posłuszne. Opowiedzieli o tym wszystkim swoim żonom, braciom, siostrom, rodzicom, przyjaciółom i sąsiadom i wnet po całej Galilei rozeszły się owe wieści.

Tekst: **Maria Paszyńska**



ZADANIE: Rozwiąż test. Litery przy poprawnych odpowiedziach utworzą rozwiązanie, które zapisz poniżej.

Autor: **Maciej Lichota**

1. Ile ksiąg znajduje się w Starym Testamencie?

- T 46
- M 52
- W 27
- S 29

2. Ile ksiąg znajduje się w Nowym Testamencie?

- O 43
- I 27
- A 20
- E 31

3. Ile psalmów znajduje się w Piśmie Świętym?

- A 150
- B 175
- C 100
- D 125

4. Ile listów św. Piotra Apostoła znajduje się w Nowym Testamencie?

- L 5
- C 3
- R 2
- N 4

5. Ile listów św. Jana Apostoła znajduje się w Nowym Testamencie?

- A 3
- N 2
- P 4
- D 5

Hasło: _ _ _ _ _

IV Niedziela Zwykła – 1 lutego 2015 r.

1. Dziś przypada I niedziela lutego. Nabożeństwo adoracyjne zostanie odprawione o godz. 17.00, a po nabożeństwie odbędzie się procesja eucharystyczna wewnątrz świątyni. Prosimy ministrantów, bielanki, asystę kościelną i wszystkie wspólnoty parafialne o udział w procesji.
2. W tym tygodniu przypada I czwartek, I piątek i I sobota miesiąca. W czwartek, 5 lutego, Msza św. wotywna o Chrystusie Najwyższym i Wiecznym Kapłanie o godz. 17.00, a po Mszy św. koronka do Miłosierdzia Bożego. W tym dniu, w sposób szczególny, modlimy się o powołania kapłańskie. W piątek, 6 lutego, Msza św. wotywna o Najśw. Sercu Pana Jezusa o godz. 12.00. Z sakramentu pokuty i pojednania można będzie skorzystać rano i od godz. 16.00, w czasie adoracji Najświętszego Sakramentu. Pragniemy również odwiedzić chorych i osoby w podeszłym wieku. Imiona i nazwiska oraz adresy osób pragnących skorzystać z sakramentu pokuty i pojednania oraz przyjmując Najświętszy Sakrament prosimy zgłaszać w zakrystii lub w kancelarii parafialnej. W sobotę, 7 lutego Msza św. wotywna o Niepokalanym Sercu NMP zostanie odprawiona o godz. 7.00, a zaraz po niej nabożeństwo różańcowe.
3. Msza św. w intencji dzieci ochrzczonych w naszym kościele w 2014 roku, zostanie odprawiona w Święto Ofiarowania Pańskiego – Matki Bożej Gromnicznej, w poniedziałek 2 lutego o godz. 18.00. Zapraszamy rodziców wraz z dziećmi i innymi członkami rodzin do wspólnej modlitwy. Prosimy o przyniesienie na tę Mszę świec od chrztu św. oraz zgłoszenie w zakrystii lub kancelarii parafialnej imion dzieci, w których intencji będziemy się modlić. Po Mszy św. zapraszamy na koncert kołęd.
4. Msze św. w Święto Ofiarowania Pańskiego, 2 lutego, będą sprawowane o godz. 7.00, 9.00, 17.00 i 18.00.
5. W księgarni można nabyć gromnice. Świece będzie można nabyć także przed każdą Mszą św. 2 lutego, przed kościołem.
6. Światowy Dzień Chorych w naszej parafii będziemy obchodzili w dniu 11 lutego. Na Mszę św. o godz. 10.00 zapraszamy wszystkie osoby w podeszłym wieku i chore. Prosimy również wolontariuszy o pomoc w dowiezieniu do kościoła osób, które same nie będą mogły przybyć na tę uroczystość.
7. W lutym, w naszej parafii rozpocznie się 10-tygodniowy kurs finansowy, którego celem jest nauka zarządzania finansami w oparciu o rady biblijne. Kurs będzie odbywał się w środy, o godz. 19.00. Wszystkie zainteresowane osoby zapraszamy na pierwsze spotkanie, które odbędzie się 11 lutego br., w dzwonnicy o godz. 19.00. Po spotkaniu będzie możliwość zapisania się na kurs i zakupienia podręczników.
8. W bieżącym miesiącu mamy jeszcze wolne intencje mszalne.
9. W tym tygodniu przypadają następujące święta liturgiczne:
 - w poniedziałek, 2 lutego, święto Ofiarowania Pańskiego;
 - w czwartek, 5 lutego, Wspomnienie św. Agaty, dziewicy i męczennicy;
 - w piątek, 6 lutego, Wspomnienie św. Męczenników Pawła Miki i towarzyszy.
 Wszystkim obchodzącym w tym tygodniu imieniny, składamy życzenia błogosławieństwa Bożego i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.
10. W najbliższym czasie sakramentalny związek małżeński zawrą:
 - Tomasz-Szczepan Kozielski, kawaler z parafii pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Warszawie
 - i Natalia-Ewa Pacuszka, panna z parafii tutejszej
 – *zapowiedź I.*

Kontynuujemy wizytę duszpasterską. W tym tygodniu odwiedzimy rodziny mieszkające przy następujących ulicach:

- **poniedziałek, 2 lutego** – ul. Europejska 2–14G (numery parzyste) i 27–41 (numery nieparzyste);
- **wtorek, 3 lutego** – ul. Europejska 16–18D (numery parzyste) i 49–71 (numery nieparzyste);
- **środa, 4 lutego** – ul. Europejska 20–50 (numery parzyste) i 73–89 (numery nieparzyste);
- **czwartek, 5 lutego** – ul. Europejska 89A–115C (numery nieparzyste);
- **piątek, 6 lutego** – ul. Europejska 117A–121 (numery nieparzyste), ul. Uprawna 1–35 (numery nieparzyste) i 2–22 (numery parzyste);
- **sobota, 7 lutego** – ul. Uprawna 24–46C (numery parzyste) i 37–49 (numery nieparzyste), ul. Młocami, ul. Niedzielna, ul. Brodzik, ul. Korolowa.

Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-946 Warszawa
tel./fax 22 842 18 01

(tel. czynny od poniedziałku do piątku w godzinach pracy kancelarii)

Kancelaria czynna:

pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00
wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

BNP Paribas Bank Polska SA

- Oddział w Warszawie,
ul. Konstancińska 2, 02-942 Warszawa

Nr rachunku:

87160013741846849180000001

internet: www.parafiawilanow.pl

e-mail: kancelaria@parafiawilanow.pl

e-mail **Redakcji**: klimaty@parafiawilanow.pl

Wydawca



Intencja różańcowa Kół Żywego Różańca od 11.01 do 8.02.2015

*Módlmy się o pokój na świecie,
o ustanie walk i nienawiści
wśród narodów, a zwłaszcza na
Ukrainie i na Bliskim Wschodzie.*